

19.11.2020, 09:39 Koszalin (PAP)

Zachodniopomorskie/ Policja śmiertelnie raniła 35-latka podczas interwencji w Warninie

Policja śmiertelnie raniła 35-latka podczas interwencji w Warninie w czwartek nad ranem. Funkcjonariuszy wezwali na pomoc rodzice mężczyzny, który był wobec nich agresywny i miał w obu rękach noże. Zaatakował nimi policjantów – powiedziała oficer prasowa koszalińskiej policji.

Do zdarzenia doszło ok. godz. 4 rano w czwartek w Warninie (Zachodniopomorskie, gmina Biesiekierz).

Jak podała kom. Monika Kosiec, policjanci zostali wezwani na interwencję przez rodziców 35-latka, który miał być wobec nich agresywny, biegać po posesji z nożami w obu rękach. Rodzice zabarykadowali się przed synem w pokoju. On miał się do nich dobijać.

Gdy na miejsce przyjechali funkcjonariusze, zastali mężczyznę z nożami w rękach. "Pomimo wezwania do odrzucenia niebezpiecznych przedmiotów mężczyzna zaatakował nimi funkcjonariuszy. W związku z tym policjanci oddali strzały ostrzegawcze, a następnie użyli broni w stosunku do napastnika. Jeden z oddanych strzałów ranił 35-latka" – poinformowała kom. Kosiec.

Kula miała trafić mężczyznę w okolicę szyi.

Na miejscu była już wezwana wcześniej karetka pogotowia. "Natychmiast załoga karetki i policjanci przystąpili do udzielenia pomocy medycznej mężczyźnie, jednak nie udało się przywrócić mu funkcji życiowych. 35-latek zmarł" – powiedziała kom. Kosiec.

Czynności w tej sprawie prowadzi Prokuratura Rejonowa w Koszalinie, wszczęte zostało również wewnętrzne postępowanie przez Wydział Kontroli KWP w Szczecinie. (PAP)

Autorka: Inga Domurat

ing/ robs/

 Copyright